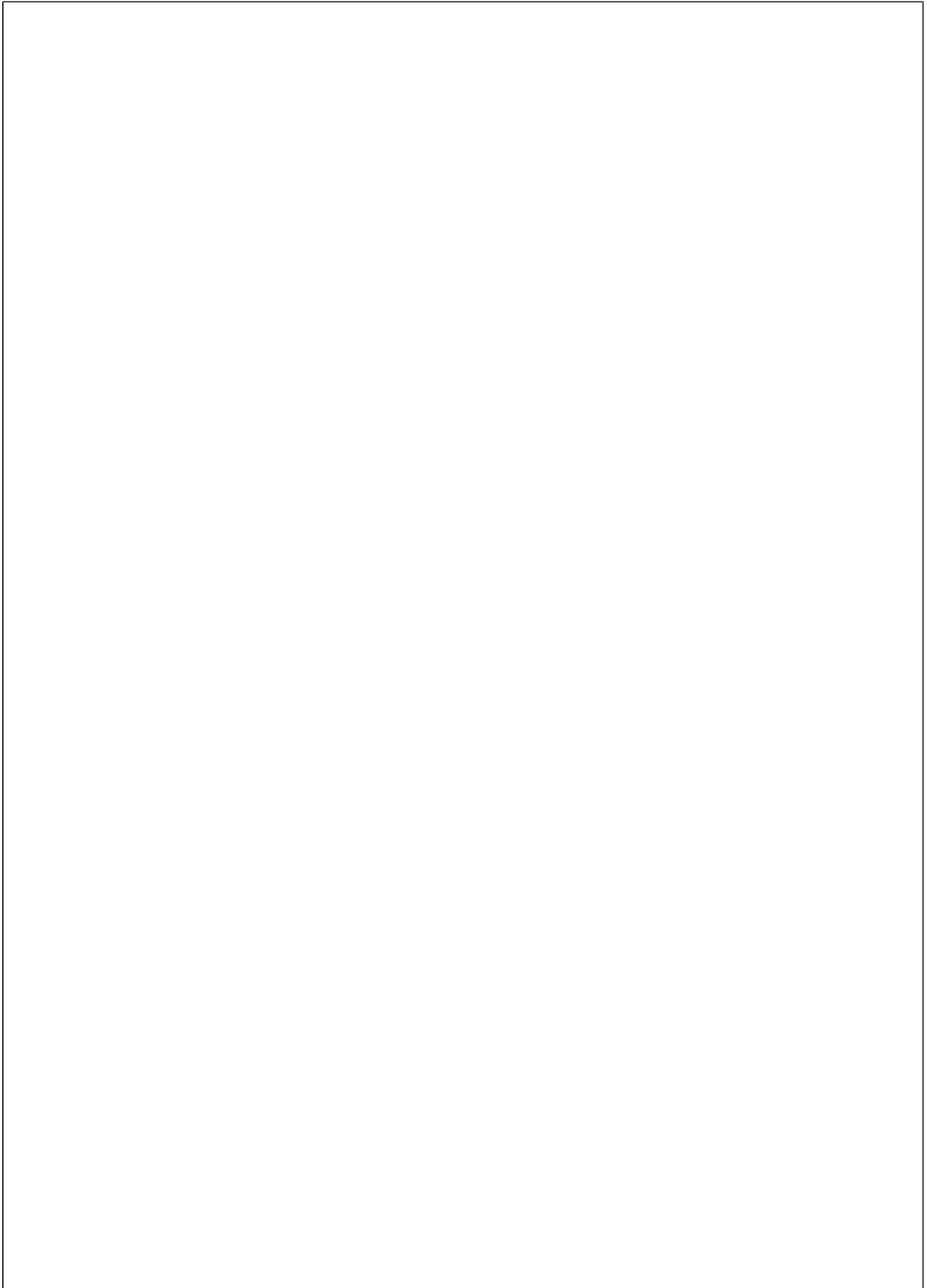


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/167515,Jacek-Hryniewicki-Antykomunistyczne-podziemie-lite-wskie-na-Suwalszczyzn-po-194.html>
28.02.2026, 20:49



Jacek Hryniewicki: Antykomunistyczne podziemie litewskie na Suwalszczyźnie po 1944 roku

Zjawisko nielegalnego - z punktu widzenia Sowietów i polskich komunistów - pokonywania pojałańskiej granicy między powstałym z nadania Moskwy państwem nad Wisłą a Litewską Socjalistyczną Republiką Sowiecką (LSRS) przez represjonowaną ludność cywilną, zamieszkałą drugi z wymienionych tworów politycznych, oraz tamtejszych partyzantów, uchodzącym NKWD i wkraczającym na teren powiatu suwalskiego, nie uszło uwadze lokalnemu Urzędowi Bezpieczeństwa, a także ścigającym Litwinów już wcześniej oddziałom Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych „Wielkiego Brata ze Wschodu”.

05.07.2024

W pierwszych miesiącach i latach po wyparciu Niemców z Suwalszczyzny jesienią 1944 r. przez Armię Czerwoną system szykan wobec uciekających z obszaru Sowdepii właściwej osób narodowości litewskiej został stworzony przez sowieckich „instruktorów”, których rozkazom podlegali ubecy z Suwałk. Tak skoordynowane działania niemalże zawsze kończyły się deportacją pojmanych do kraju pochodzenia - prowadzone były zresztą m.in. równolegle z zakrojoną na szeroką skalę w lipcu 1945 r. tzw. „Obławą Augustowską”. Potwierdził to podczas zeznania w lipcu 1956 r. Jan Kwiatkowski, były zastępca szefa PUBP w Suwałkach:

„W 1945 r. [...] były stosowane masowe aresztowania osób spośród ludności narodowości litewskiej [...] Aresztowane były na polecenie doradców radzieckich [...] Zatrzymane osoby przesłuchiwali doradcy i przewozili samochodami związanych lub skutych na stronę radziecką. Więcej o osobach tych nie słyszeliśmy i, jak się orientuję, osoby te nie dały dotychczas znać o sobie. Wiem to stąd, że jeszcze teraz zwracają się do mnie z pretensjami członkowie rodzin aresztowanych [...] Jeżeli zatrzymany nie był przetransportowany do ZSRR, to przekazywany był naszemu urzędowi [...] Aresztowanych przekazywano bądź bezpośrednio z naszego urzędu do granicy radziecko-polskiej, bądź najpierw do komendantury miasta i stamtąd do granicy. Komendantem miasta był pułkownik radziecki” (Marcin Zwolski, Śladami zbrodni okresu stalinowskiego w województwie białostockim, Białystok 2013, s. 259).

Łajswes Kowotojas

W późniejszym okresie stalinizmu w Polsce łapani na Litwinów były głównie dziełem Wojsk Ochrony Pogranicza, wydających ich do LSRS. Schwytanych cudzoziemców przejściowo osadzano też czasem w areszcie powiatowego UB, skąd przewożono tych ludzi na przesłuchania do Białegostoku - na szczeblu wojewódzkim miały miejsce śledztwa, prowadzone przez tamtejszych bezpiekniaków (Adam Zabłocki, „Urząd Bezpieczeństwa w Suwałkach (1944 - 1956)”, Warszawa 2016, s. 147-148; AIPN Bi 045/1880, „Sprawozdanie miesięczne za okres 27 VIII - 27 IX 1948”, k. 125).

Oprócz nieuzbrojonej ludności cywilnej na polską stronę od 1945 r. przechodzili również członkowie litewskiego podziemia. Organizacja konspiracyjna, do której należeli, nosiła nazwę „Łajswes Kowotojas” („Walka o Wolność”). Wykorzystując kontakty i przyjazne podejście rodaków zamieszkujących przygraniczne miejscowości na Suwalszczyźnie uruchamiali oni szlaki kurierskie i trasy przerzutowe członków swego wywiadu, poruszających się między krajami zachodnimi

a sowiecką Litwą, gdzie wciąż przeprowadzano akcje zbrojne i dywersyjne przeciwko komunistycznemu zniewoleniu. W związku z koniecznością podejmowania działalności na obszarze obcego państwa, na terenie którego funkcjonowały nasze rodzime leśne oddziały, między Litwinami a członkami operującego na północno-wschodnim skraju polskiego terytorium Suwalsko-Augustowskiego Obwodu WiN doszło do porozumienia, odnoszącego się do współpracy obu struktur w walce z suwalską bezpieką i udzielaniu sobie wzajemnej pomocy. Ustne zapewnienia w powyższych kwestiach wybrzmiały na naradzie, która odbyła się w wigilię Bożego Narodzenia 24 grudnia 1946 r. w domu Wincentego Paulukanisa we wsi Wojciuliszki gm. Sejwy, pow. Suwałki. Polskiej delegacji przewodził Michał Kaszczyk ps. „Stały”, zastępca komendanta obwodu, który przeprowadził rozmowę z oficerem wywiadowczym okręgu „Taurus” – Jurgisem Kriksciunasem ps. „Rymvidas” (informacje o spotkaniu na podstawie: Danuta i Zbigniew Kaszlej, „Recenzja książki Krystyny Pasiuk „Ostatni „leśni” Suwalszczyzny. Oddział „Białego” – Burdyna”, „Rocznik Augustowsko – Suwalski”, T. 3, Suwałki 2003; astn.pl, dostęp: 18.03.2022 r.). Jednak ujawnienie się wielu dotychczasowych żołnierzy WiN w kwietniu 1947 r. w ramach ogłoszonej przez ówczesny reżim amnestii oraz liczne aresztowania litewskich partyzantów, przeprowadzone przez PUBP, latem i wczesną jesienią 1948 r., postawiły Litwinów wobec walki już tylko o przetrwanie i uszczupliły ich szeregi do zaledwie pięciu ludzi, zaangażowanych aktywnie w funkcjonowanie szeroko pojętego podziemia.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

II wojna światowa

Artykuł